



Warszawa, 23 październik 2004 r.

**PRZEWODNICZĄCY**  
**ZWIĄZKU HARCERSTWA RZECZYPOSPOLITEJ**

**Rozkaz L 12/2004**

**Druhny i Druhowie !**

Dziękuję Wam za liczny i godny udział w pogrzebie Druha Harcmistrza Rzeczypospolitej Tomasza Strzembosza.

To było nasze wspólne, wielkie i głębokie przeżycie. Kiedy w kościele kładłem na trumnie Druha Tomasza plaketę Krzyża Harcerskiego z czerwoną podkładką w białym otoku - oznaczeniami honorowego stopnia Harcmistrza Rzeczypospolitej, moje wzruszenie było trudne do opanowania. Druh Tomasz był wielkim człowiekiem w sprawach wielkich i w sprawach drobnych, potrafił zbudować w sobie Dobro i potrafił dzielić się nim z innymi: serce na wyciągniętej dłoni ...

W Harcerstwie najważniejsze są wartości. Opisuje je Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. Ale w Harcerstwie staramy się raczej działać niż mówić, raczej tymi wartościami żyć i dawać przykład, niż wygłaszać referaty i organizować konferencje. Są takie chwile w życiu, kiedy w sposób szczególny do czegoś dorastamy, kiedy w sposób głębszy dostrzegamy to co istotne. Nasi Szaro-Szeregowcy mówili, że w czasie Powstania Warszawskiego szybciej się dojrzewało, czas szybciej płynął, młodzi chłopcy szybciej stawali się mężczyznami, a młode dziewczęta szybciej zadziwiałały dojrzałością. Dzień dzisiejszy był dla nas na pewno czasem takiego szybszego dojrzewania, czasem głębokiego namysłu nad życiem, jego sensem i głębią. Był okazją do odczytania kolejnych znaków czasu, sam Druh Tomasz jest dziś dla nas takim znakiem czasu.

Jeśli czasem brak nam sił, czasu lub woli do trwania w Dobru i do Służby, to wtedy winniśmy uświadamiać sobie w sposób szczególny te wysiłki dla nas naszych poprzedników, wartowników Prawdy, Dobra i Piękna. Do listy tych wybitnych uczestników wydarzeń z roku 1911, 1920, 1939, 1944, 1945, 1956, 1980, 1989 - ludzi, którzy dla nas ponosili trudy, dopisujemy dziś Druha Hm. RP. Tomasza Strzembosza. To są kamienie milowe naszej historii, to są kamienie węgielne Harcerstwa i drogowskazy na dalszą drogę.

---

Dziękuję tym, którzy wiele wysiłku włożyli w przygotowania dzisiejszych uroczystości. Dziś ich nie wymieniam, pozostając w pokorze wobec wielkości dzisiejszych przeżyć. Dobrze wypełnili swój obowiązek.

Życzę wszystkim, aby dzisiejsze przeżycia dały Wam dużo siły na dziś i na jutro. Aby nasze zobowiązania pamięci o Druhu Tomaszu były wypełniane głęboką treścią każdego dnia.

***Czuwaj i Szczęść Boże !***

***Przewodniczący ZHR***

***hm. Kazimierz Wiatr***